

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Grudnia v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 19 grudnia.

Wszystkie gazety stolicy z dnia 15 grudnia zawierają: „Dzień czternasty terażniejszego miesiąca, stanie się zapewne pamiętną epoką w rocznikach dziejów Państwa. W dniu tym mieszkańcy stolicy, z uczuciem radości i nadziei dowiedzieli się, że CESARZ JEGOMOŚĆ, NIKOŁAJ PAWŁOWICZ, przyjmie koronę Swych przodków, należąca do niego skutkiem przystęgu, a dobrowolnego zrzeczenia się CESARZEWICZA JEGOMOŚCI KONSTANTEGO PAWŁOWICZA i z oznaczenia zmarłego CESARZA ALEXANDRA i z mocy zasadniczych praw Państwa o sukcesyi tronu.

Ale podobno się Opatrzności Boskiej, dzień tak pożądanym, oznaczył smutnym dla nas wypadkiem, który niespodzianie, i na kilka godzin tylko, zamieszał spokójność w niektórych częściach miasta.

Wkrótce po ogłoszeniu Najwyższego Manifestu o wstąpieniu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI na Tron, Rada Państwa, Rządzący Senat i Najświętszy Synod zaprzysięgli wierność MONARSZE: w ciągu rana powinny były zaprzysięż wszystkie półki gwardyi.

O pół do dwónastey Dowodzący korpusem gwardyi i Naczelnik sztabu gwardyi donieśli CESARZOWI JEGOMOŚCI, że przysięga wykonaną została przez półki: konney gwardyi, kawalergardów, preobrażeński, siemionowski, pawłowski, grenadyerski, strzelców gwardyi, finlandzki i batalion saperów.

O dalszych półkach nie było jeszcze doniesienia: za przyczynę tego kładziono daleką odległość koszar ich od pałacu.

O godzinie dwunastey doniesiono, że czterech oficerów z konney artyleryi gwardyjskiej oświadczyło opór, i że ich aresztowano, dalsi zaś, równie oficerowie jak niższe stopnie korpu artyleryi gwardyjskiej wykonali przysięgę z jednomyślną i odznaczającą się gorliwością.

Dopiero około końca godziny pierwszy doszło do wiadomości CESARZA, że część półku moskiewskiego (mówi no iż od 300 do 400 ludzi), wyszedłszy ze swych koszar z chorągwiami rozwiniętymi i ogłaszając CESARZEM WIELKIEGO XIĄŻCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA idzie na plac Senatu.

Tłumy ludu biegły na ten plac i przed pałac. CESARZ JEGOMOŚĆ wyszedł z pałacu bez żadnego orszaku, Sam jeden stanął pośród ludu, i został powitany okazami uszanowania i miłości: ze wszech stron najwyższe wznosiły się okrzyki radości.

Ale zbuntowane dwie rotę półku moskiewskiego nie uspokoiły się. Stanęły w kwadrat przed Senatem: mając na czele siedmiu lub ośmiu ober-oficerów, do których przyłączyło się kilka ludzi we frakach, gnuśnego pozoru. Nie wielkie kupy pospółstwa ich otaczały i wykrzykiwały *ura!*

Widoczna była potrzeba wyprowadzić przeciwko nim, dostateczną liczbę wojska wiernego. CESARZ rozkazał sprowadzić batalion półku preobrażeńskiego, i dowodząc nim, zbliżył się do mie-

scą, gdzie byli zgromadzeni rokosznicy, ale w momencie postanowieniu nie użyć siły, dopóki najmniejsza będzie zostawała podobieństwo, łagodnością i namową powrócenia zaślepionych buntowników do swej powinności. Podjechał ku nim Sankt-petersburski Wojenny Jenerał-Gubernator Hrabia *Miloradowicz*, w nadziei, że jego słowa ocucą w nich uczucie obowiązku; lecz w tejże chwili, stojący blisko człowiek we fraku, strzelił z pistoletą, i śmiertelnie ranił tego wiernego i tak znakomitego wodza. Umarł on dzisiejszej nocy.

Zbrodnia ta bynajmniej nie zmieniła umysłu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Mięztwo i łaskawość zarówno się wydawały w czynionych kilkakrotnie na Jego rozkaz napomnieniach do zbuntowanych CESARZ wzywał ich do obowiązków i poddania się, ale nie przyjmując żadnych warunków, ani tając przed nimi, że, za narychlejszym nawet poddaniem się koniecznie należy, ażeby przykładne nastąpiło ukaranie hersztów buntu.

Tymczasem CESARZ JEGOMOŚĆ rozkazał, ażeby będący na straży w pałacu półk finlandzki strzelców, wzmocniony był batalionem saperów, a półkom kawalergardów, konney gwardyi, pawłowskiemu, grenadyerskiemu, i pierwszej brygadzie artyleryi i gwardyjskiej stawić się przed Sobą. Wszystkie te wojska usilnie prosiły, o pozwolenie, ażeby jednym uderzeniem mogły zniszczyć bunt i buntowników.

Do tych ostatnich przyłączyło się nieco ludzi z półku lejbgrenadyerów i morskiego ekwipażu gwardyi.

A tym czasem z drugiej strony, WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ, który teży chwili powrócił do *Sankt-Petersburga* dowiedziawszy się, że część półku moskiewskiego, należącego do Jego dywizyi zhanbiła siebie porwaniem się na prawą władzę, co rychley pobiegł do koszar, i tam, zadanych zgola surowych nie używając środków, skłonił do przysięgi sześć kompanii tego półku, które na początku rokoszu, chociaż nie chciały przysięgać, ale teży nie chciały iść za przykładem tych, którzy poszli na plac Senatu; JEGO WYSOKOŚĆ, zobowiązawszy te kompanie słowem wykonanej przysięgi na wierność dla CESARZA NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, przywiódł je przed NAJJAŚNIEJSZEGO Brata Swojego, równą z innymi wojskami niecierpliwością pałającą, ażeby położyć koniec temu rokoszowi.

Ale CESARZ oszczędzał jeszcze tych zapamiętalców, i dopiero za nadejściem nocy, kiedy już wszystkie środki daremnie użyte były, i sam nawet głos Najprzewielebniejszego Metropolity, *Serafima*, pogardzony został przez zbuntowanych, MONARCHA wbrew przeciwko uczuciom serca własnego, wyrzwał się, nakoniec zmuszonym użyć siły. Sprowadzono działa, a niewiele wystrzałów w kilku minutach plac oczyściło.

Jazda uderzyła na niekoźnemie szczytki zbuntowanych, ścigając ich i chwytając. Rozbiegły się potem po wszystkich ulicach mocne patrole, i o godzinie 6tej wieczorem, z całej tłuszczy zbuntowanych nie było już i dwóch ludzi razem: broń rzucali, albo się oddawali na łaskę. Około godziny 10tej patrole zabrały więcey 500 w niewolę, którzy rozsypani tam i ówdzie snuli się

pojednemu; naywinnieysi z oficerów poymani i do twierdzy są zaprowadzeni.

O godzinie 6tej wieczorem CESARZ powrócił do pałacu i *Te Deum Laudamus*, z okoliczności wstąpienia na Tron JEGO CESARSKIEY MOŚCI, śpiewane było w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, całego dworu i wielkiego zgromadzenia znakomitych osób. W całym mieście przywrócona została spokojność.

Ten jest rzetelny obraz wypadków dnia wczorajszego, których naoczni byliśmy świadkami, a które z naywiększą dokładnością szczegółów opisaliśmy.

Bez wątpienia są one bolesnemi dla wszystkich Rossyan i powinny być smutne zostawić wrażenie w duszy CESARZA JEGOMOŚCI.

Ale każdy, ktokolwiek był świadkiem postępowania MONARCHY w dniu tym pamiętnym, wielkości Jego mężstwa, uderzające i niezem niezachwianej stałości ducha, któremu tak mocno się dziwią wszystkie woyska i naydoświadczeni ich wodzowie; każdy kto widział, z jak świetną odwagą działał NAYJAŚNIEJSZY BRAT JEGO i jak szczęśliwym skutkiem te jego usiłowania uwieńczone zostały; nakoniec każdy, ktokolwiek pomyśli, że buntownicy, przez 4 godziny bawiąc na placu, przez większą część tego czasu na wszystkie strony otwartym, nie znaleźli dla siebie żadnych pomocników, prócz niewielu żołnierzy pjanych i niewielu ludzi z pospólstwa także pjanych, i że ze wszystkich półków gwardyi, żaden w całym składzie, prócz kilku kompanii dwóch półków i ekwipażu morskiego tylko, mogły być uwiedzione i pociągnięte zgubnym przykładem zuchwalstwa; ten zaiste z wdzięcznością ku Opatrzności uzna, że w tém zdarzeniu wiele jest pobudki do cieszenia się, że samo to zdarzenie niczem więcej nie jest, tylko chwilowem doświadczeniem, które służyć będzie ku okazaniu rzetelnego charakteru narodu, niezachwianej wierności większej; bez żadnego porównania części woyska, i powszechnego poświęcenia się Rossyan dla prawego swego MONARCHY. Już wyznania badanych celniejszych przestępców i dobrowolne stawienie się główniejszych hersztów; szybkość z jaką buntownicy rozpierzchli się od pierwszych zaraz wystrzałów; oświadczenia szczerego żalu żołnierzy, którzy sami powracają do koszar, dla oplakiwania chwilowych swych błędów; wszystko to dowodzi, że oni byli ślepem narzędziem, że ogłaszanie Imienia CESARZEWICZA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA i mniemana wierność przysiędze, od której JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ SAM dobrowolnie i niecofnionem zrzeczeniem się Swojem wszystkich uwolnił, służyły tylko za pokrywkę rzetelnego jawnego zamiaru tych, którzy bunt ten ułożyli, ażeby Rossyą całą pograżać w przepaści nieszczęść bezrządu.

Sprawiedliwy sąd rychło się dopełni nad występniymi spółnikami zrobionego rozruchu. Za pomocą nieba, tęgością rządu zupełnie już one zniszczone zostały: nie już nie miesza spokojności stolicy, i woyska, które, dla ostrożności, całą noc przepędzały w bliskości pałacu, powróciły do koszar.

Dziś rano CESARZ JEGOMOŚĆ przejeżdżał wszystkie półki, które się przy Nim znajdowały i dowiedziawszy się, że szeregowi ekwipażu gwardyjskiego, oświadczają żal naywyższy i mocno utrzymują, że do buntu zdradą uwiedzeni zostali, i już w obecności WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA wykonali przysięgę na wierność, dozwolił temu batalionowi stanąć przed SOBĄ, wspaniale ich udarował przebaczeniem, i powrócił im chorągwie, które z woli JEGO CESARSKIEY MOŚCI wczora były im odebrane. Ze łzami oni wychwalają łaskawość MONARCHY.

Gazeta senacka z dnia 19 grudnia, Ner 51, po umieszczeniu Naywyższego Manifestu o wstąpieniu na tron i dalszych aktów, które ogłoszone są w dodatku nadzwyczajnym Kuryera Litewskiego, d. 24 terażniejszego miesiąca, umieściła daley Ukaz Rządzącego Senatu w teyże rzeczy w brzmieniu następującem:

Na Powszechném Zebraniu Rządzącego Sena-

tu Departamentów Sanktpetersburskich, w obecności Członków Nayświętszego Rządzącego Synodu, słuchali Naywyższego Manifestu JEGO CESARSKIEY MOŚCI CESARZA NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, nastalego w dniu 12 terażn. grud., o wstąpieniu JEGO CESARSKIEY MOŚCI na Tron Przodków Swoich Państwa Wszec Rossyy, i na Trony z nim nierozdzielne. Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego. Rozkazali: 1) Ten Naywyższy JEGO CESARSKIEY MOŚCI Manifest ogłosić po całym Państwie. 2) Na ten koniec wydrukowawszy tego Naywyższego Manifestu i wszystkich przy nim annexów, oraz rotę przysięgi na wierność poddaństwa JEGO CESARSKIEY MOŚCI i Następcy JEGO, JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIĄŻĘCIU ALEXANDROWI NIKOŁAJEWICZOWI, potrzebną liczbę exemplarzy, rozesać do wszystkich w powszechności, tak woyskowych, jako i Cywilnych Zwierzchności, zalecając im przez Ukazy, ażeby po ogłoszeniu tego Manifestu, w tymże czasie wierni poddani JEGO CESARSKIEY MOŚCI, oprócz włóscian i ludzi skrbowych i dziedzicznych obywatelskich, dalsi wszelkiej rangi i stanu ludzie płci męskiej, doprowadzeni byli niezwłocznie do przysięgi, a listy przysięgi, podpisane od przysięgających, przysłane były do Senatu. 3) Ażeby i ze strony Nayświętszego Rządzącego Synodu uczynione było stosowne do tego, od niego zależące rozrządzenie, przeto komunikować Mu o tém, przesyłając razem potrzebną liczbę exemplarzy Naywyższego Manifestu z annexami i rotą przysięgi przy uwiadomieniu, które z łąčeniem tychże exemplarzy przesać i do Moskiewskich Departamentów Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań; i 4) Ukazy o tém, pospołu z annexami, wysłać przez umyślnych od Senatu gońców, gdzie należy. Dnia 14 grudnia 1825 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich).

(Tu następuje rota przysięgi):

Ukaz Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu Departamentów Sanktpetersburskich, słuch i przelożenia Ministra Sprawiedliwości, P. Jenerała piechoty i Kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa Rostowskiego, w którym wyrażono, iż raport Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, o wykonanej przez przysiędce JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI JEGOMOŚCI KONSTANTEMU PAWŁOWICZOWI, wysłany był przez Pana Ministra Sprawiedliwości przy doniesieniu pod d. 27 zesłego listopada, przez znajdujące się za stołem ober-prokurorskim urzędnika, radcę kolegialnego, Nikityna. JEGO WYSOKOŚĆ, nie przyjąwszy pakietu, raczył go powrócić temuz P. Ministrowi Sprawiedliwości, z przedpisaniem pod d. 8 grudnia, które też w autentyku przesyła Rządzącemu Senatowi, dla jego wiadomości. Przyczém, wysłuchawszy pomienionego przedpisania, Rozkazali: Przedpisania tego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA JEGOMOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, wydrukowawszy potrzebną liczbę exemplarów, rozesać do wiadomości do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do Departamentów Rządzącego Senatu, tak St. Petersburgskich jako i Moskiewskich przy uwiadomieniach; a do wszystkich Zwierzchności woyskowych i cywilnych przy Ukazach. Dnia 18 grudnia 1825 roku. (Z Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich).

Przedpisanie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, do Pana Ministra Sprawiedliwości, Jenerała piechoty, Xiążęcia Łobanowa Rostowskiego.

Słujący w Rządzącym Senacie, za stołem ober-prokurorskim, Radca Kolegialny Nikityn, przywoził MI OD WASZEY XIĄŻĘCEY MOŚCI pakiet zapisany: do NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI

KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, najpoddniejszy raport od Ministra Sprawiedliwości.

Nie przynajmniej Sobie prawap rzyjęcia go, poracac ten pakiet WASZEY XIAŻĘCEY MOŚCI przez tegoż urzędnika, jako Mi z tytułu wspomnianego nie należąc. Z odniesienia się MOJEGO do Jaśnie Oświeconego Prezydującego w Radzie Państwa, P. Rzeczywistego R. dcy Taynego iszey klasy, Xiążęca Łopuchina, pod d. 5 terażnieyego grudnia, powinni już być wiadome Waszey Xiążęcey Mości wszystkie szczegóły przyczyn, nieozwalających Mi przyjmować dostojności CESARSKIEY. Zatem zostaje Mi tylko wkrótceści powtórzyć tu Jemu, iż przez wykonaną przez wszystkich poddanych przy wstąpieniu na Tron świętej i wiecznie chwalebney pamięci CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA przysięgę, w której między innymi mianowicie wyrażono, iż każdy wiernie i szczerze służyć i we wszystkim posłusznym być powinien, tak JEGO CESARSKIEY MOŚCI CESARZOWI ALEXANDROWI PAWŁOWICZOWI, jako i JEGO CESARSKIEY MOŚCI na Tron Wszech Rossyy Następcy, który naznaczony będzie; a także woli N. y wyższy zmarłego CESARZA LEGOMOŚCI. jawnie wyrażając się z papierow, d. ieczętowanych w Radzie Państwa i im podobnych, jak Wasza Xiążęca Mość objawiliście, zachowywanych w Rządzącym Senacie, naznaczony został Następca Tronu Wszech Rossyy WIELKI XIAŻĘ NIKOŁAY PAWŁOWICZ; przeto na skutek tego Rządzącemu Senatowi, jako stróżowi prawa, należy i należy, w zupełności wykonać N. y wyższą wolę świętej i wiecznie chwalebney pamięci CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA. Zrezygnatę, czując w zupełności okazane przez Rządzący Senat, a do Mojej Osoby odnoszące się serdeczne chęci, proszę Waszey Xiążęcey Mości, oświadczyć temu Wysoce Szanownemu Zgromadzeniu prawdziwą MOJĘ wdzięczność, łącząc do niej, że im więcej czuję szacunek tego przywiązania, tym za większą pożytną dla Siebie powinność zostaje niezachwianym wykonywaczem świętego prawa, ustanowionego przez zeszłego w Bogu CESARZA

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI ręką podpisano tak:

KONSTANTY CESARZEWICZ.

Warszawa dnia
8 grudnia
1825 roku.

Przez N. y wyższy Ukaz do Rządzącego Senatu dnia 15 grudnia r. t., w Sankt-Petersburze wydany, z powodu śmierci Jenerała piechoty Hrabiego Miloradowicza, obowiązki Wojennego Jenerała-Gubernatora Sanktpetersburskiego, najmilosierdziej rozkazano sprawować Jenerałowi Adutantowi Goleniszczewu Kutuzowu.

DONIESIENIA DWORU.

Dnia 15 grudnia o godzinie 12 południowej. NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, noc dzisiejszą nie tak miała spokojną, jak poprzedszą, ale zdrowie NAYJAŚNIEJSZEY PANI, dzięki Bogu, nie pogorszyło się.

Otrzymaone wiadomości z *Taganrogu*, pod d. 7 t. m., o zdrowiu NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, nad wszelkie podziwianie, są zaspakajające.

Dnia 16 grudnia o godzinie 12 południowej. Chociaż zmarł i nie umysłowe NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY niezmniejsza się, ale gdy zdrowie NAYJAŚNIEJSZEY PANI w dobrym dosyć jest stanie i przy nadziei w łasce Bożej może się przedłużyć, przeto też biuletyny wychodzą przestają.

A co się tyczy zdrowia NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIEJEWNY, doniesienia otrzymane z *Taganrogu* będą ogłaszane w swoim czasie.

P R U S S Y.

Berlin dnia 20 grudnia.
(z *Journ. de St. Petersb.*)

Zawczora otrzymaliśmy smutną wiadomość o zgonie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA. Familia królewska pogrążoną została w największym smutku. Europa cała z boleścią dowiędzie o stracie tego MONARCHY, który mądrością swoją, umiarkowaniem i stałością, przyczynił się tak dzielnie, do ustalenia i utrzymania pokoju, spokojności i porządku powszechnego. Tegoż dnia dwór królewski włożył żałobę na cztery tygodnie, ze zwyczajnymi stopniami.

Rozkaz gabinetowy N. Króla Jmci Pruskiego do Xiążęcia Karola Meklemburgsko-Strelitzkiego.

Chcąc uczcić pamięć zmarłego NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA WSZECH ROSSYY ALEXANDRA I, który Mi dał tyle dowodów przyjaźni szczerę; który w latach wojny, wiecznie pamiętnej, okazał dla mojego wojska względy zupełnej uprzejmości i nas wspierał tak dzielnie swym współdziałaniem potężnym; którego mądrość i przynioty osobiste interesom taki nadały kierunek, iż powrócony został Europie pokój i porządek, i przywiodły do wielkiego wypadku, którego zaledwieby można było ośmielić się mieć nawet nadzieję osiągnięcia kiedykolwiek; rozkazuję, aby wojsko Moje włożyło po NIM żałobę. Ta żałoba rozpocznie się w każdym garnizonie od chwili ogłoszenia tego rozkazu. Przez cały dzień pierwszy żałoby żaden rodzaj muzyki wojskowej nie ma się odzywać. Dla tego, wojska zaciągają będą straż w cichości. Potsdam d. 18 grudnia 1825.

(podpisano) Fryderyk Wilhelm.

— Dnia 22. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmci odłączył w prowincjach administracją dochodów niestałych od Rejency i poruczył ją dyrektorom prowincjonalnym.

Dnia 3 b. m. podczas mocnego wiatru, most żelazowy na rzece *Memel* w *Tylży*, zerwany się, popłynął z 12stu będącymi na nim ludźmi i uderzył o pale dawniejszego mostu. Nieszczęście to zdarzyło się o godzinie 6stej wieczorem. Wołanie ratunku biednych tych ludzi skłoniło kilku przewodników, iż z niebezpieczeństwem życia w łódkach zbliżyli się do nich, i wszystkich ocalili. Po zerwaniu mostu musiano używać statków do przewożenia, i w kilka dni potem, na jednym z nich było 50 do 60 osób, po większej części wracających z wesela; w czasie mocnego wiatru przechylił się statek, i tylko 20 osób można było uratować.

FRANCYA.

Paryż d. 18 grudnia.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*).

W gazecie *Journal des Debats*, z Paryża pod dniem 17 grudnia czytamy, co następuje: „Po odebraniu u dworu dzisiaj wiadomości o śmierci CESARZA Rossyjskiego, wieczor, który miał być jutro dany u Xiążney *Berry*, z przyczyny tego wypadku nienastąpi.“

Taż gazeta pod d. 19 wyraża: „Dnia 23 b. m. jako w dzień rocznicy Imienia CESARZA ALEXANDRA miał być bal u Hrabiego *Pozzo di Borgo*. Z przyczyny zaś świąt Bożego Narodzenia odłożony był na dzień 26, a ten dla którego sporządzona była uroczystość, już nie żył.“

Gazeta *Courier Français*, która zwykła mieć dobre źródła korespondencyi z *Rio-Janeiro*, zawiera ważną wiadomość, iż przez tajemny artykuł między Portugalią i Brezylją postanowiono, iż w przypadku śmierci Cesarza i Króla *Jana VI*, korona portugalska spada na drugą córkę Cesarza *Piotra*. Ta Xiążniczka ma teraz 3½ lata.

Donoszą z *Lisbony*, iż zaraz po ogłoszeniu traktatu z Brezylją wiele rodziny tam się wyniosło, i że za tymi wiele się jeszcze wyniesie.

We Włoszech rozchodzi się pogłosk, że rząd papieżki na wstawienie się *P. Rothschilda*, który

niedawno tamtędy do *Neapolu* przejeżdżał, złagodził surowe środki, które niedawno przedsięwziął przeciwko żydom, wysyłając ich na mieszkanie do części miasta *Ghetto*, i nieuznając umów, zawartych między żydami a chrześcianami. Jednakże gazeta *Diario di Roma* zbija tę pogłoskę urzędowicie temi słowy: „Ten Izraelita żadnym sposobem nie może tu okazać swojego wpływu; zawsze mu trudno było wchodzić w stosunki z rządem naszym.“

Paryż dnia 14 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dziennik *Rozpraw* w obszernym artykule o kongresie, w *Panama* zebrać się mającym, na wstępie tak mówi: Jakież będą czynności kongresu w *Panama*? Rozumiemy, że nie jest bardzo trudno odpowiedzieć na to zapytanie, wezwanie do posłania na niego pełnomocników przyjęte jest przez sześć rzeczypospolitych (*Mexyk*, *Guatimala*, *Kolumbia*, *Peru*, *Chili*, *Buenos-Ayres*), jednego dyktatora (*Paraguay*), jednego Cesarza (*Brezylia*). Każdy z tych krajów ma niektóre oddzielne interesa i życzenia, nie zgodzą się zatem we wszystkich punktach, a mianowicie w jednym, któregooby pod obrady podciągać, nieroztropnością było; chcę mówić, o najwyższym zwierzchnictwie (*souveraineté*) każdego z tych rządów. Każdy z nich nie zechce w tej mierze nieść ofiary, jakkolwiekby ścisły związek, podobny do tego, jaki jest w *Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki*, wielkie dla wszystkich przynieść mógł korzyści. Z resztą, równie przymierze rzeczypospolitych z *Brezylją* i *Paraguajem*, zdaje się być niepodobne, a bez tych dwóch mocarstw byłoby niezupełne i nie dobrze zaokrąglone. *Mexyk* sam dosyć potężny niepotrzebuje sprzymierzeńców, a rzeczpospolita *Buenos-Ayres*, któraby ich potrzebowała, już ich mieć niechce. Sojście przymierze, potęga centralną, jedność polityczną, są niepodobnymi do osiągnięcia celami. Zgromadzeni w *Panama* posłowie poznają to, gdy pełnomocnictwa swoje okażą.

Fabrykant porcelany *Fleury*, okazał Królowi zrobiony przez siebie przepyszny serwis, na którym wszystkie twory w morzu b. d.ące, jak: koral, muszle etc., są wyobrażone. Talerze w kształcie trytonów, delfinów i t. p. są wytworne i zgrabne.

Pomnik brązowy dla generała *Pichegru*, już jest ukończony.

— Dnia 16. —

(z *Gazety Warszawskiej*)

Dziennik *Aristarque* donosi, iż izby zwołane będą na dzień 25 stycznia. Zapewniają oraz, iż arcy-biskup *Reimski Latil* otrzyma kapelusze kardynański, a osoby świadome rzeczy dodają, iż weydzie nawet do ministerjum.

Wdowa po zmarłym generale *Foy* jest niemką, rodem z *Moguncyi*. Pan *Daniels*, oyciec jej był profesorem w uniwersytecie moguncyjskiej, a teraz jest prezesem sądu appellacyjnego w *Trewirze*. Zbierana składa dla dzieci tego generała, wynosiła do dnia onegdajszego 453,526 franków 13 centim. Generał porucznik *Miollis*, jeden z weteranów wojska francuzkiego, (zaczyna bowiem 67my rok życia), pisał następujący list do wdowy po generale *Foy* nazajutrz po pogrzebie jej męża: „Wynurzając w Pani żal mój, ofiaruję jej ustronny domek w lasku *Ile-Adam*, w miejscu, które dla wspomnień oyczystych urządziłem. Tam opłakujemy stratę, jaką nas dotknęła: „Wskazane mieszkanie jest otoczone pięknymi drzewami.

Wylew rzek zrządził wielkie szkody w *Orleans*, *Blois* i *Tours*. Rzeka *Ligera* weszła do takiej wysokości, jakiej od 33 lat nie pamiętają. Miasto *Langlais* jest zupełnie wodą zalane. 71

statków z winem utonęło niedaleko *Orleanu* z ludźmi i towarem.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 16 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Powszechna uwaga zwrócona jest na przybyłego tu Pana *Hudson Lowe*. Wszyscy cisną się do salonów *Xięcia Metternich*, oraz posłów francuzkiego i angielskiego, dla zaspokojenia ciekawości swojej przez widzenie człowieka, który nazwisko swoje uczynił nieśmiertelnym w historii.

Jeden z parasolników tutejszych otrzymał patent swobody na poprawę, przez którą parasole są zupełnie zabezpieczone od uszkodzenia od wiatru. Niejaki Pan *Simonaire* otrzymał podobnie patent swobody na wynalezioną przez siebie machinę do strojenia, za pomocą której każdy bez poprzedniczej nauki może wszelki fortepian dokładnie; nastroić.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 29 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyrok wydany na 4 innych współników został wydrukowany, lecz go dotąd nie wielu osobom udzielono. Widać z niego, że *Pompejo Garafolini* obrońca sądowy, i *Spadoni* kupiec, stowarzyszyli się w celu odebrania życia trzeciej osobie w obawie, aby ich nie wydała; słabość tylko tej osoby przeszkodziła wykonaniu zbrodni. Skazano ich obudwóch na karę dożywotnich galer. *Garafolini* miał prócz tego być obecnym przy egzekucyi *Turghiniego* i *Montanarego*, lecz Jego Świątobliwość ulaskawił ten dekret.

T U R C Y A.

Od granic tureckich d. 2 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

List z *Idryi* pod d. 22 października wyraża: „Pan *d'Auseuil*, dowódca korwety francuzkiej *la Victorieuse*, przybył tu z rozkazu vice-admirała *de Rigny*, dla wywiedzenia się, czyli jeden z brygów francuzkich strzelał do statku palnego *Kanaris* w Porcie *Alexandryi*, w takimże celu galiota francuzka *l'Estafette* została posłana do *Kanaris*, będącego w *Egine*. Pan *de Rigny* nagania taki postępek, i uważa go za zgwałcenie praw neutralności, którą rząd jego zachować postanowił. Kapitanowie *Tombasi* i *Krietzi*, którzy towarzyszyli wyprawie *Kanaris*, dali Panu *Auseuil* świadectwo na piśmie, iż gdy przed portem *Alexandryi* czynili obroty, słyszeli wystrzały działowe, i *Kanaris* zapewnił ich, iż 4 razy wystrzelono z okrętu francuzkiego do palnego jego statku.“

Donoszą z *Missolungi*, iż fregata angielska pod dowództwem kapitana *Pistel* stanęła d. 1 listopada w tamecznym porcie, i wkrótce potem udała się ku zatoce korynckiej. Dowódca oddziału okrętów greckich mniemając, iż owa fregata chce się zbliżyć do *Patras*, uwiadomił kapitana jej o rozkazie rządu swojego względem zamknięcia *Patras*; na co kapitan odpowiedział, iż nie myśli postępować przeciw temu rozkazowi, lecz tylko dla większego bezpieczeństwa pragnie wejść do zatoki, jakoż zarzucił kotwice i dalej nie popłynął.

Vice-admirał *de Rigny* zaniósł skargę do rządu greckiego na rozboje, jakich okręty kupieckie francuzkie doznają od statków greckich. Rząd grecki wydał w tej mierze surowy rozkaz do urzędników na wyspach *Idryi* i *Spezji*, wkładając na nich odpowiedzialność za dalsze napadci.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 28 grudnia o. r. 1825 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

1 Императорскаго Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща, симъ объявляюща: что въ ономъ продается заложное и прѣсроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и прапорщика Лазаря Медера, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣща въ деревняхъ: Законѣвъ 43, Крошовѣ 83, Медвѣдевѣ 80, Сидорахъ 44, Климовѣ 27, Нашишкѣ 23, Юрѣовкѣ 21, Ситинѣ 18, Скеперачъ 20, Каверзахъ изъ 121, 85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Кавалихъ 6 и Ситинскихъ Нивахъ 65, а всего 650 ревизскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными по селѣ ревизіи, со всею принадлежачею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего и назначены сроки продажъ будущаго 1826 года маія первой 20, второй 25 и третьей 27 числа. Желające купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣщъ/показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію описъ и условія.

За Экспедиціора Осмоловскій.

Od Rady S. Petersburgskiej Opiekuńskiej CESARSKIEGO Domu wychowania, niniejszem ogłasza się, iż w niej przedaje się oddany na ewikcyą, za niedotrzymanie terminu, nieruchomości majątek Majorowej Alexandry Urakiney, Podpółkownikowej Anny Weysowej i Podchorążego Łazarza Medera, położony w Witebskiej Gubernii w Surażkim powiecie, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszkach 23, Jurzowie 21, Sitimie 18, Skeperach 20, Kowczach z 121, 85, Kowalewey 32, Budnicach 38, Jarmakowej 37, Podlanach 28, Kowaliskie 6 i Sitimskich Niwach 65 a w ogóle 650 rewizyjnych dusz płci męskiej, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do niego ziemią, i ze wszelkim na niej zabudowaniem; do czego oznaczają się terminy do targow następującego 1826 r. w maju pierwszy 20, drugi 25 a trzeci 27 dnia; życząc kupić takowy majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńskiej na oznaczone terminy w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki.

За Экспедитора Осмоловскій.

1. Józef Skarżyński b. Sędzia Ptu Trockiego, Szymon Kulwiec Sędzia Ziem. Kowień, Jozafat Erdman Prezyd. Grodz. Upitski, Wincenty Butler b. Pisarz Grodz. Wilkomier. Zielonko b. Pisarz Grodz. Trocki.

Oznajmujemy tém naszym poraz ostatni Urzędowym obwieszczym listem wszystkich кредиторów, i debitorów masy fundusza zeszłego Stanisława Pułkow. woysk Polskich, i żyjących Andzeja brata, oraz siotr Tekli, Justyny, Barbary, Kaczyńskich; w jakimkolwiek względzie, do oney stosunek mających, lub odpowiadać winnych, iż na skutek dekretu remissyynego Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu, w roku 1814 nastającego, od dnia dzisiejszego za niedziel cztery do majątku Zolciszek w komplecie ze trzech osob złożonych zjedziemy, i tam ułatwieniem całego dzieła konkursowego bez żadnych już odkładów, zajmujemy się, o czym wszystkie strony ob-

wieszczając obowiązujemy, aby na wyrażony czas zjazdu z zupełną przybywali gotowością, jak do zamknięcia całego dzieła.

Roku 1825 mca Xbra 11 dnia Woźny świadczę iż ten autentyk zgodny z kopiami tego obwieszczenia z instancyi WWJPanow Józefa Skarżyńskiego b. Sędziego Ziem. Ptu Trock. Szymona Kulwieca Sędziego Ziem. Ptu Kowień, Józefata Erdmana Prezyd. Grodz. Upitsk. Wincentego Butlera b. Pisarz Grodz. Wilkomier. Zielonki b. Pisarza Grodz. Ptu Trockiego, jednę JW. JPanu Kalixtowi Dowiatowi v Marsz. Szawel. drugą W. JPanu Józefowi Hoppenowi Sędziemu Ziem. Wilkomier. i Administratorowi majątności Zolciszek, trzecią WJPanu Wincentemu Charmańskiemu Pisarzowi Ziem. Wilkomier., czwartą WJPanu Tadeuszowi Onoszkowi Sędz. Gran. Szawelskiemu, wszystkie w ptach Wilkomier i Szawels. popodawałem i o terminie zjazdu do Zolciszek Sądu Exdywizor., od dnia dzisiejszego za niedziel cztery oznaymiłem. Tomasz Piotrowski Woźny Ptu Wilkomier.

Roku 1825 mca Xbra 22 d. Przed Aktami Grodz. Ptu Wilkomier. obecnie stawając Woźny tę relacyą zeznał. Przyjąłem Regent Iwanowski.

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego masy funduszów i interessów JO. Xki Stefani Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator zapozwałem przez dwa oddzielne zapozwy 1825 Xbra 23 d. podane i w aktach Kommissyi zeznane WW. Franciszka Podhayskiego, oraz Józefa i Ignacego braci Osolińskich po dekretach Sądu Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich ustanowionego, mianowicie ostatnim 1825 Xbra 21 o warowanie miejsca stannosci, o kassatę ich pretenzysy o 10,000 zł. pol. do masy zastosowanej, amissyi poddaney i o powrót expensów prawnych, a W. Stanisława Mirskiego b. Kapitana woysk polskich, także po dekretach dylacynnym i kontumacyynnych, mianowicie ostatnim 1825 Xbra 22 d. zakroczonym, o warowanie miejsca stannosci, o skassowanie pretenzysy do masy zastosowanej, a osądzenie sumy masye zawinających z procentami i expensami prawnymi, jakowych stron zapozwanych, ponieważ stałe ich pomieszkania nie są wiadome, o niniejszym powołaniu przed Sąd Kommissyi Radziwiłłowskiej, tą awizacyą trzykrotnie w Kuryerze Lit. zamieszczoną uwiaśdamiam. Michał Zaleski Prokurator massy.

Pozwolono drukować dnia 24 grudnia 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Szymon Zukowski.

Poprawa amyłki.

W ogłoszeniu od Izby Skarbowey Mińskiej o wypuszczeniu w 12stoletnią arędę za dług skarbowy majątku Jenerał Majora Wiszczyńskiego, w terminie na przetarg mylnie jest wydrukowano dzień 13 maja, bydź powinno dzień 13 marca.

2 Podaje się do powszechney wiadomości,

iż w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w dniu 27 februaryi terażniejszego 1825 roku wyszłego odbywać się będą w Izbie Skarbowey Litewsko Grodzieńskiej na oddanie w arędę odkupu piteynego w mieście powiatowym Prużanie, targi w terminach pierwszym 15go, drugim 25 Januaryi, a trzecim i ostatecznym 2go februaryi następnego 1826 roku. Ktoby więc życzył utrzymywać, wyż wzmieniony odkup miasta Prużany zechce się jawić, do Izby Skarbowey Grodzieńskiej na oznaczone terminy do targow z odpowiednią prawną kaucją. Grodno roku 1825 mca decembra 15 dnia.

Radca i Kawaler Antoni Symonolewicz
Kollegialny Registrator Malczewski.

2. Roku 1825 grudnia 14 dnia; za remisją Sądu Głgo Litt. Wilen. 2go ciągłego Departamentu; Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na rozbiór stosunkow kredytowych do W. Jana Pęczkowskiego Szamb. b. D. Pol. regulować się mogących, w głównej jego majątności Jeznie, w Powiecie Kowienskim sytuowanej zebrany: po załatwieniu wstępnych wniesień podług przepisu remissy; termin powtórnego ostatecznego zjazdu, na dzień 24 maja następnego 1826 roku odłożył. Komportacją wszelkich pod różnym nazwaniem papierow, do sprawy konkursowey odnoszących się przez wszystkie do Exdywizyi wpływające strony, w kancelaryi aktowey Ziemskiej Powiatu Kowienskiego pod amissją, i z wolnością mówienia, o przysięgę na realności spełnić się powinna w dniu 15 marca 1826 roku z persystencyą sześcioniedzielną i wzajemną komunikacją, oraz dyllacją kopii z spraw przeznaczyl, a przez niniejszą trzykrotną awizacją wzywając wszystkich Kredytow i Pretensorow do stawania w konkursie na powyższy termin, że na nieobjawione stosunki, podług praw i remissynego wyroku, wieczną zapisze amissją, zapowiada. Dat. w Jeznie: 1825 roku grudnia 17 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Pttu
Wilenskiego i Exdywizyi.

Regent Jan Jasiński.

3. Zeszły do wieczności prowincjonalny Sekretarz Wincenty Kurmin, w biegu życia swojego zajmując się licznymi w obywatelstwie posługami, a w tych rządzie, już to w charakterze kompromisarza już to w obowiązku Regenta, odbywając rozmaite zjazdowe, a szczególnie Exdywizorskie Sądy, po zgonie swoim, zostawił wielką liczbę papierow, różnym familiom służących. Ktoby więc mając jakiegokolwiek z pomienionym zeszłym do wieczności Sekretarzem Kurminem za życia jego stosunki, mógł rozumieć, że należące sobie dokumenta (lub jakiegokolwiek nazwania papiery znajdujące w pozostałym po zgonie jego składzie, niech raczy odbierać one od żony zmarłego w mieście Wilkomirzu mieszkającej. A takż gdy dostateczne wyeksekowanie testamentowey s. p. Sekretarza Kurmina dyspozycyi, i obrót szczupłego po nim pozostałego funduszu, wymaga nieobojętnej o długach jego wiadomości, przez niniejszą więc awizacją, wzywają się wszyscy zmarłego Kredytow i Pretensorow, aby najdalej do dnia 1 marca następnego 1826 roku, sami przez się czy też przez Plenipotentow, dowody należności swojej racyli objawić JW. Benedyktowi Pietkiewiczowi Marszałkowi Pttu

Wilkomirskiego, lub niżej podpisanemu, jako naznaczonym przez testament exekutorom. Datta 1825 mca decembra 8 dnia w Wilkomirzu. Takową awizacją podpisuję Justyn Reutt Gran: Wilk. Sekretarz.

Pozwolono drukować. Wilno d. 17 grudnia 1825 r., Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. W skutek dekretu Sądu Głgo Grodzieńskiego 2go Departamentu w dniu 11 julii t. r. oczywiście ogłoszonego, Sąd Poprawczo Exdywizorski do majątności Miernicy za długi Tadeusza Niepokoyczyckiego rozdzieloney, w terminie dnia 5 przeszłego mca oktobra zebrawszy się, dla niewyjęcia przez wszystkie strony dekretu Sądu Głgo i z potrzeby dopełnienia przez Komornikow werefikacyi uprzednich wymiarow, i inwentacyow, zjazd swój na dzień 16 t. m. nowembra z narażeniem siebie na powtórną przykrą i kosztowną podróż przymuszony był odroczyć. W terażniejszym zaś zebraniu się, gdy również z powyższych dwóch nieulawionych jeszcze przeszkod, poruczoney sobie czynności ukończyć niemógł, znalazł się w potrzebie udać przez raport do Sądu Głgo prosząc o obmyślenie szrodków, aby zjazd następny był już ostatnim. Jakoż Sąd Główny przez Ukaz pod dniem 21 t. m. nowembra Sądowi niniejszemu nadesłany, dozwoliwszy uczynić odkład, całe dzieło choćby pod czyjąkolwiek niestanność w następnym terminie ukończyć zalecił, obowiązuąc przez awizacją zawiadomic wszystkich interesowanych o tymże ostatecznym terminie, z zapowiedzeniem dla nieprzychodzących utraty sched pierwszym dekretem wydzielonych, w skutek jakowego ukazu Sąd niniejszy ostateczne swoje zebranie się do majątku Miernicy na dzień 13 maja przyszłego 1826 roku, oraz komportacye papierow do majątku Buchowicz odnoszących się, na sukcesorach i Kredytowach Jana Nietyxy, na sukcesorach Michała Orzeszki oraz na dalszych osobach do Kancelaryi Ziemskiej Kobryńskiej pod obowiązkiem przysięgi, sześciu tygodniami przed terminem następnego zjazdu na czterotygodniową persystencyą zadeterminował. Komornikom dopełnienie werefikacyi mapy summaryuszow pod odpowiedzialnością potwierdził, oczem interesowane strony zawiadamiając, żeby wszyscy Kredytow i Pretensorow Tadeusza Niepokoyczyckiego, na tenże termin z dekretem Sądu Głgo w swoich kategoriach, oraz z dalszą potrzebną gotowością pod utratą wydzielonych sched stawali; przez tę awizacją trzykrotnie w Gazecie Kurjera Littgo publikującą się wzywa. Datt. w Miernicy 1825 roku nowembra 26 dnia.

Józef Rószcyc b. Podkomorzy Prezydent
Graniczny Ptu Kobr. i Kawaler.

Ignacy Tukallo b. Sędzią Graniczny
Pttu Ludzkiego Exdywizor.

Adam Laskowski b. Sędzią Grodzki Pttu
Kobryńskiego.

Jan Nielubowicz Regent S. G.

3 Pantalion massyf mahoniowy na 5 oktav wygodnych, angielski; struktury najmocniejszej, najpierwszego fabrykanta Londyńskiego Klementego; jest do przedania na żmuydzkiej ulicy w domie Starozakonnego Szenderowicza, na drugim piętrze N. 340.

KURYER LITEWSKI

DODATEK NADZWYCZAYNY

w Wilnie we Czwartek dnia 24 Grudnia v. s. 1825 roku.

Z BOŻEY ŁASKI MY NIKOŁAY PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY.
i t. d. i t. d. i t. d.

Objawiamy wszystkim wiernym poddanym NASZYM.

W strapieniu serca, w upokorzeniu przed niepojętymi wyrokami Najwyższego, wśród powszechney boleści, NAS, Dóm NASZ CESARSKI i ukochaną Oyczyznę NASZĘ, obeymującey, w Bogu samym szukamy meztwa i pocieszenia. Przez śmierć zmarłego w Bogu CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA, Najukochańszego Brata NASZEGO, zostaliśmy pozbawieni Oycy i Pana, który przez lat dwadzieścia pięć na Rossyę i NAS dobrodzieystwa wylewał.

Gdy wiadomość o tym żalósnym wypadku, w dniu 27 miesiąca listopada do NAS doszła, w pierwszych chwilach żalósci i płaczu, MY, pokrzejając się w duchu, dla dopełnienia świętego obowiązku, i idąc za pobudkami serca, wykonaliśmy przysięgę na wierność Starszemu Bratu NASZEMU CESARZEWICZOWI WIELKIEMU XIAŻĘCIU KONSTANTEMU PAWŁOWICZOWI, jako prawemu, z prawa pierworodzeństwa, Następcy Tronu Wszech Rossyy.

Po dopełnieniu tego świętego obowiązku, zostaliśmy uwiadomieni przez Radę Państwa, iż w dniu 15 października 1825 roku przelany był do niey, pod pieczęcią zmarłego CESARZA JEGOMOSCI, pakiet z własnoręcznym JEGO CESARSKIEY MOSCI napisem, w tych słowach: *Chować w Radzie Państwa do MOJEGO zapotrzebowania, a w zdarzeniu MOJEY śmierci, odpieczętować, nie przystępując do żadnego innego działania, na Zgromadzeniu nadzwyczajném; że ten Naywyższy Rozkaz przez Radę Państwa dopełniony, i że w tym pakiecie znalezione:*

1) List CESARZEWICZA WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA do zmarłego CESARZA JEGOMOSCI pod d. 14 stycznia 1822 roku, w którym JEGO WYSOKOSC zrzeka się następstw na Tron, z prawa pierworodzeństwa do NIEGO należącego. 2) Manifest, dnia 16 sierpnia 1825 roku, podpisem własnoręcznym JEGO CESARSKIEY MOSCI utwierdzony, w którym CESARZ JEGOMOSC, oświadczając zgodę SWĄ na zrzeczenie się CESARZEWICZA WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, NAS za Następce uznaje, jako po NIM starszego i podług zasadniczego prawa do następstwa najbliższego. Z tém razem doniesiono NAM zostało, że też akta i z tymże napisem zachowują się w Rządzącym Senacie, w Najświętszym Synodzie i w Katedrze Moskiewskiey Wniebowzięcia.

W wiadomości te nie mogły odmienić środka, przez NAS przyjętego. W aktach tych widzieliśmy zrzeczenie się JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI, za życia NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA uczynione i zgodą JEGO CESARSKIEY MOSCI utwierdzone; aleśmy nie żądali i nie mieli prawa, tego zrzeczenia się, w swoim czasie nieogłoszonego, i w prawo niezamienionego, uznać za akt na zawsze niecofniony. Przez to ochcieliśmy umocnić poważenie NASZE dla pierwszego zasadniczego Prawa Kraju, o nietykalności porządku w następstwie na Tron. I na skutek tego, trwając w wierności przysięgi, przez NAS wykonanej, nalegaliśmy, ażeby i całe Państwo poszło za NASZYM przykładem; a to uczyniliśmy, nie dla zaprzeczenia rzeczywistości woli, oświadczoney przez JEGO WYSOKOSC, a tém bardziej, nie dla opierania się woli zmarłego CESARZA, spólnego Oycy NASZEGO i Dobrodzieja, woli, dla NAS zawsze świętey; ale dla zachowania prawa zasadniczego o porządku Następstwa na Tron od najmniejszego naruszenia, ażeby uchylić cież nawet wątpliwości w czystości NASZYCH zamiarów, i żeby zachować ukochaną Oyczyznę NASZĘ od najmniejszey, chwilowey nawet niewiadomości o Prawym Jey MONARSZE. To postanowienie, o czystości sumnienia, w obliczu Boga, świadomego skrytości serc NASZYCH, uczynione, zasłużyło jeszcze na osobiste NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY, Najukochańszey Matki NASZEY, błogosławieństwo.

A tym czasem smutna wiadomość o śmierci CESARZA JEGOMOSCI doszła do Warszawy, prosto z *Taganrogu*, dnia 25 listopada, dwoma dniami pierwiey, aniżeli tu. Trwając nieporuszonym w postanowieniu Swém CESARZEWICZ WIELKI XIAŻĘ KONSTANTY PAWŁOWICZ, na drugi zaraz dzień, t. j. 26 listopada, uznał za dobrą: ponowić one przez dwa akta, Najukochańszemu Bratu NASZEMU, Wielkiemu Xięciu MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, dla zawiezenia tu poruczone. Akta te są następujące: 1) List do CESARZOWEY JEY MOSCI, Najukochańszey Matki NASZEY, w którym JEGO WYSOKOSC, ponawiając dawnieysze postanowienie, i stwierdzając moc jego Reskryptem zmarłego CESARZA JEGOMOSCI, w odpowiedzi na list JEGO WYSOKOSCI, pod dniem 2 lutego

1822 roku pisany, a w kopii do tego załączonym, nanowo, a uroczyście, zrzeka się następstwa Tronu, oddając je w porządku, przez Prawo zasadnicze ustanowionym, NAM i Potomkom NASZYM. 2) List JEGO WYSOKOSCI do NAS, w którym, powtarzając też same oświadczenia woli, JEGO WYSOKOSC daje NAM Tytuł CESARSKIEGO MAJESTATU; Sobie zaś zachowuje dawniejszy Tytuł CESARZEWICZA i mianuje Siebie wiernym NASZYM poddanym.

Jakkolwiek stanowczemi były te Akta, chociaż jasno w nich wyrażone jest zrzeczenie się JEGO WYSOKOSCI, nieporuszone i niecofnione; Uznaliśmy jednak, dla uczuć NASZYCH i dla samego stanu rzeczy, za nayprzychylnszą, strzymać się od ich ogłoszenia, aż do otrzymania ostatecznego oświadczenia woli JEGO WYSOKOSCI, względem przysięgi, przez NAS i całe Państwo wykonanej.

Teraz otrzymawszy i to ostateczne oświadczenie nieporuszonej i niecofnionej woli JEGO WYSOKOSCI, obwieszczamy o tém całemu narodowi, przyłączając do tego: 1) List JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA do zmarłego CESARZA JEGO MOSCIA ALEXANDRA Pierwszego. 2) Reskrypt JEGO CESARSKIEJ MOSCI. 3) Manifest zmarłego CESARZA, zrzecznie się JEGO WYSOKOSCI utwierdzający i NAS za Następcę uznający. 4) List JEGO WYSOKOSCI do NAYJASNIEYSZEJ CESARZOWEJ Nayukochańszej Matki NASZEJ. 5) List JEGO WYSOKOSCI do NAS.

Na skutek tych wszystkich aktów, i na mocy zasadniczego Prawa Państwa, o porządku następstwa, z sercem pełnym uszanowania i poddania się niepojętym wyrokom Opatrzności, NAMI kierującej, wstępując na Tron Pradków NASZYCH W SZECH ROSSYI, i na nierozdzielne z nim Trony Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, Rozkazujemy: 1) Przysiębę na wierność poddaństwa wykonać dla NAS i Następcy NASZEGO, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA ALEXANDRA NIKOLAJEWICZA Nayukochańskiego Syna NASZEGO. 2) Czas wstąpienia NASZEGO na Tron liczyć od dnia 19 listopada 1825 roku.

Nagostatek wzywamy wszystkich NASZYCH wiernych poddanych, do łączenia z NAMI gorących modłów swoich do Naywyższego, ażeby raczył, udzielić NAM siły, do dźwignia ciężaru, od Nayświętszej Opatrzności Jego na NAS włożonego; umocnić dobre NASZE zamysły, żyć jedynie dla kochanej Ojczyzny, iść za przykładem oplakiwanego przez NAS MONARCHY, aby panowanie NASZE stało się tylko dalszym ciągiem JEGO Panowania, i spełniło się to wszystko, czego dla dobra Rossyi pragnął CESARZ, Którego święta pamięć ożywiać w NAS będzie i gorliwość i nadzieję, zasługiwania na błogosławieństwo i miłość ludów NASZYCH. Dan w stołecznym mieście Sankt-Petersburgu, dnia dwónastego miesiąca grudnia, roku 1825 od Narodzenia Chrystusa, a Panowania NASZEGO roku pierwszego.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mosci ręką: (M. P.)
NIKOLAJ.

Drukowano w St. Petersburgu przy Senacie, dnia 14 grudnia 1825 roku.

Pierwszy Annex.

List Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzowicza Wielkiego Xiążęcia Konstantego do Cesarza Alexandra Igo.

NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE!

Ośmielony dowodami nieograniczonej łaskawości rozporządzeń WASZEJ CESARSKIEJ MOSCI względem MNIE, umyśliłem raz jeszcze udać się do WASZEJ CESARSKIEJ MOSCI i złożyć u stop JEGO nayuniżeńszą prośbę moją:

Nie czując w sobie ani tych talentów, ani tych sił, ani tego umysłu, jakich potrzeba, a żebym był kiedy wyniesionym na tę dostojność, do której z urodzenia Mojego mogę mieć prawo, ośmielałem się prosić WASZEJ CESARSKIEJ MOSCI, przenieść to prawo na tego, na kogo ono po Mnie spada, a tém samém ustalić nazawsze niewzruszoną trwałość Państwa NASZEGO. Przez to mogę JA przydać nową jeszcze ręką i nową moc temu zobowiązaniu się, którem uczynił dobrowolnie i uroczyście z okoliczności rozvodu Mojego z pierwszą Moją żoną. Wszystkie okoliczności Mojego terażniejszego położenia naymocniej Mię o tém przekonują i będą w obliczu Państwa NASZEGO i w obliczu świata nowym dowodem szczerości Mych uczuć.

NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE! Raćz przyjąć prośbę Moją łaskawie i wyjednać zezwolenie NAYJASNIEYSZEJ MATKI NASZEJ, i utwierdzić ją WASZEM CESARSKIM Słowem. JA zaś będę usiłował zawsze, przechodząc do życia prywatnego, być wzorem dla WASZYCH wiernych poddanych i wiernych synów nayukochańszego Państwa NASZEGO.

Jestem z naygłębszem uszanowaniem

NAYMIŁOŚCIWSZY PANIE.

WASZEJ CESARSKIEJ MOSCI

Wiernym poddanym i Bratem.

Na autentyku własną ręką pisanego listu podpisano tak:

KONSTANTY CESARZEWICZ.

S. Petersburg,
d. 14 stycznia
1822 roku.

Na kopii napisano własną JEGO CESARSKIEJ MOSCI ręką tak: z autentykiem zgodno:

ALEXANDER.

Drugi Annex.

Odpowiedź Nayjaśniejszego Cesarza Jegomości Alexandra I.

NAYUKOCHAŃSZY BRACIE!

Z należyłą uwagą list Wasz czytałem. Umiejęcego cenić zawsze wspaniałe uczucia duszy WASZEJ, list ten MIĘ nie zadziwił. On MI stał się nowym dowodem szczerego przywiązania WASZEGO do Państwa i troskliwości o niezachwianie jego pokoju.

Podług życzenia Waszego, pokazywałem ten list Nayukochańszey Matce NASZEY. Czytała go z témże, co i JA, uczuciem uznania ślachejnych pobudek, które Wami powodowały.

Obojgu NAM zostaje, rozważywszy przyczyny, przez Was wyrażone, zostawic zupełną WAM wolność, iść za niewzruszonym WASEM postanowieniem, prosząc Wszchemocnego Boga, ażeby błogosławił skutkom tak czystych chęci.

Zostaję dozgonnie z duszy Was kochającym Bratem.

Na autentyku podpisał JEGO CESARSKIEY MOSCI ręką tak:

ALEXANDER.

Na kopii napisano: zgodno:

KOSTANTY CESARZEWICZ.

S. Petersburg
d. 2 lutego
1822 roku.

Trzeci Annex.

Manifest Najjaśniejszego Cesarza Alexandra.

z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSY,

i t. d., i t. d.; i t. d.,

Objawiamy wszystkim NASZYM wiernym poddanym.

Od chwili wstąpienia NASZEGO na Tron Wszech-Rossy, zawsze czuliśmy się obowiązani, w obliczu Wszchemocnego Boga, ażeby, nie tylko za dni NASZYCH zachowywać i powiększać dobro ukochaney NAM Ojczyzny i Narodu, ale też przygotować i zabezpieczyć ich spokojność i pomyślność po NAS, przez jasne i dokładne wskazanie Następcy NASZEGO, zgodnie z prawami NASZEGO CESARSKIEGO Domu i z pożytkami Państwa. Nie mogliśmy, podobnie Póprzednikom NASZYM, wcześniej go mianować, zostając w oczekiwaniu, ażali nie będzie się podob do niezbadanym sądom Bożym, obdarzyć NAS Następcą Tronu w prostej linii. A czém więcej upływają dni NASZE, tém więcej i rychley pragniemy Tron NASZ w takim postawić stanie, iżby ani na chwilę nie mógł pozostać wakującym:

Tym czasem, kiedyśmy tak w sercu NASZEM tę świętą nosili troskliwość, Nayukochańszy Brat NASZ CESARZEWICZ WIELKI XIAZĘ KONSTANTY PAWŁOWICZ, z własney wewnętrzney pobudki, zaniósł do NAS prośbę, iżby prawo na tę dostojność, do której ON mógłby kiedykolwiek być wyniesionym z urodzenia swojego, było przeniesione na tego, któremu ono po NIM należy. Obok tego wyraził myśl Swoję, iżby tym sposobem nadać moc nową aktowi dodatkowemu o następstwie Tronu, postanowionemu przez NAS w roku 1820, a przezeń, ile się jego tycze, dobrowolnie i uroczyście uznanemu.

Głęboko wzruszeni tą ofiarą, którą Brat NASZ Nayukochańszy, z takim zapomnieniem osobistości Swojey, umyślił uczynić, dla utwierdzenia postanowien NASZEGO CESARSKIEGO Domu i dla nienaruszenia spokojności Państwa Wszech-Rossy.

Wezwawszy pomocy Boskiej, po dóyrzałem namyśleniu się nad rzeczą, tak miłą sercu NASZEMU, i tak wielkiej wagi dla Państwa, i znajdując, że będące teraz postanowienia o porządku następstwa na Tron, nie odejmują mającym do

niego prawo, wolności zrzeczenia się tego prawa, w takich okolicznościach, kiedy żadna za tym nie zachodzi trudność w dalszém następstwie Tronu, za zgodą NAYJASNIEYSZEY MATKI NASZEY, z mocy przypadłego na NAS Naywyższego prawa, Głowy CESARSKIEY Familii, i z mocy udzieloney NAM od Boga władzy Samowładney, postanowiliśmy: *naprzód*: ażeby dobrowolne zrzeczenie się pierwszego Brata NASZEGO CESARZEWICZA WIELKIEGO XIAZĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA, prawa do Tronu Wszech-Rossy, było mocnym i nieodmiennym; akt zaś tego zrzeczenia się, dla niewątpliwey wiadomości, chować w Moskiewskim Wielkim Kościele Katedralnym i we trzech wysokich Urzędach Państwa NASZEGO: w Najswiętszym Synodzie, w Radzie Państwa i w Rządzącym Senacie. *Powtóre*: skutkiem tego, na osnowie istotnego brzmienia aktu o następstwie Tronu, Następcą NASZYM, iżby był drugi Brat NASZ WIELKI XIAZĘ NIKOLAY PAWŁOWICZ.

A tak zostajemy w spokojnym oczekiwaniu, że w dniu tym, kiedy Król Królów, podług powszechnego dla śmiertelnych prawa, powoła NAS z tego doczesnego Królestwa do wieczności, Urzędy Państwa, którym terazniejsza, nieodzowna, wola NASZA i to prawne postanowienie NASZE, w należytych czasie, podług rozporządzenia NASZEGO, powinno być wiadomym, niezwłocznie wykonają przysięgę swoję na wierność poddaństwa, naznaczonemu od NAS Następcy CESARZOWI jedynego nierozdzielonego Tronu Państwa Wszech-Rossy, Królestwa Polskiego i Xięstwa Finlandzkiego: Za NAS zaś prosimy wszystkich wiernych poddanych NASZYCH, ażeby z tą miłością, z jaką MY w staraniu o ich niezachwianą pomyślność, zakładali Naywyższe dobro, zanięśli serdeczne modły do Pana i Zbawiciela Naszego Jezusa Chrystusa o przyjęcie duszy NASZEY, z niewypowiedzianego Jego miłosierdzia, do wiecznego Królestwa Swojego.

Dan w Carskiem-Siele 16 sierpnia, roku od Narodzenia Chrystusa 1825go, a panowania NASZEGO dwudziestego trzeciego.

Na autentyku podpisał własną JEGO CESARSKIEY MOSCI ręką tak:

ALEXANDER.

Czwarty Annex.

List Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantego do Najjaśniejszey Cesarzowej Jeyności Maryi.

NAYMIŁOŚCIWSZA PANI,

NAYUKOCHAŃSZA MATKO!

Z największą boleścią serca otrzymawszy dnia wczorajszego, o godzinie 7 wieczorem, wiadomienie, od Naczelnika Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOSCI, Jenerala Adjutanta Berona Dybicza i Jenerala Adjutanta Xiążęcia Wołkońkiego, a razem i akt, które w oryginałach tu są załączone, o śmierci czcigodnego dla Nas CESARZA JEGOMOSCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA, Mojego Dobrodzieja, śpieszę podzielić z WASZĄ CESARSKĄ MOSCIĄ boleś, która NAS dotknęła; prosząc Naywyższego, ażeby Wszchemocną swoją łaską, pokrzepił siły NASZE, ażebyśmy mogli znieść tak ciężki dla NAS wyrok.

Stopień, na który MIEJ wynosi to dotykające NAS nieszczęście, wkłada na MNIE obowiązek, wylać przed WASZĄ CESARSKĄ MOSCIĄ, w su-

pełną otwartością prawdziwe uczucia moje w tej ważnej rzeczy.

P i ą t y A n n e z.

Wiadomo WASZEY CESARSKIEY MOSCI, iż z własney Mojej pobudki, prositem chwalebney pamięci CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA o uchylene MIE od prawa następstwa na Tron CESARSKI, na co otrzymałem pod dniem 2 lutego 1822 roku własnoręczny Naywyższy Reskrypt, tu w poświadczoney kopii załączony, w którym JEGO CESARSKA MOSC oświadczył na to Naywyższe SWOJE zezwolenie, wyrażając, że i WASZA CESARSKA MOSC na to się zgadza, co też osobiście raczyłaś MI potwierdzić. Przytém wolą zmarłego CESARZA było, ażeby wspomniany Naywyższy Reskrypt był u mnie zachowany w tajemnicy, do śmierci JEGO, CESARSKIEY MOSCI.

List Jego Cesarzkiej Wysokości Cesarzowicza Wielkiego Xiążęcia Konstantego do Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Nikołaja Pawłowicza.

NAYUKOCHAŃSZY BRACIE!

Z niewypowiedzianą boleścią serca, otrzymałem dnia wczorayszego wieczorem o godzinie 7, smutną wiadomość o zażley śmierci czcigodnego CESARZA JEGOMOSCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA, MOJEGO Dobrodzieja.

Spiesząc dzielić z WAMI ciężką tę boleść, która NAS dotknęła, poczytuję SOBIE za obowiązek, uwiadomić WAS, że pospół z tym wysłałem list do NAYJASNIEYSZEY CESARZOWEY JEY MOSCI Nayukochańszey Matki NASZEY, z wyrażeniem niewzruszoney MEY woli, w tém, iż na mocy Naywyższego własnoręcznego Reskryptu zmarłego CESARZA, pod dniem 2 lutego 1822 roku, do MNIE wydanego, na list MÓR, do JEGO CESARSKIEY MOSCI, względem uchylene MIE od następstwa na Tron CESARSKI, który to list był okazany Matce NASZEY, i zjednął, tak zgode, jako i Osobiste JEY CESARSKIEY MOSCI dla MNIE na to potwierdzenie, odstępuję WAM prawa MOJEGO do Następstwa na CESARSKI Tron Wszech Rosssy, i proszę Nayukochańszey Matki NASZEY o tém wszystkim uwiadomić, gdzie należy dla przywiedzenia tej nieporuszoney MEY woli do należytego wykonania.

Po tém oświadczeniu, za nieochybny dla SIEBIE poczytuję obowiązek, napoddaniey prosić WASZEY CESARSKIEY MOSCI, ażebyś raczył ode MNIE pierwszego przyjąć przysięgę na wierność poddaństwa i dozwolił MI wyrazić, iż nie pragnę żadnych nowych godności, ani tytułów, zycząc SOBIE przestać na tym tytule CESARZEWICZA, którym zaszczycony zostałem za służbę przez zmarłego Oycę NASZEGO.

Za jedyne dla SIEBIE na zawsze poczytwać będę szczęście, jeżeli WASZA CESARSKA MOSC raczyś przyjąć uczucia naygłębszego MOJEGO uszanowania i poświęcenia się nieograniczonego, na zapewnienie których składam w rękoymy wierną służbę MOJĘ, więcey lat trzydziestu, i naywyższą gorliwość dla chwalebney pamięci CESARZOW, Oycy i Brata, okazaną, z któremi do ostatnich dni MOICH nie przestanę dla WASZEY CESARSKIEY MOSCI i Potomstwa JEGO przedłużać służby MOJEY w terazniejszych MOICH obowiązkach i na terazniejszym miejscu.

Jestem z naygłębszem uszanowaniem

NAYMIŁOSCIWSZY PANIE!

WASZEY CESARSKIEY MOSCI.

Na autentyku własną JEGO WYSOKOSCI ręką podpisano tak:

Naywierniejszym poddanym

KONSTANTY CESARZEWICZ.

Nawykły od dzieciństwa, święcie wypełniać wolę, równie świętey pamięci Oycy MOJEGO, jak i zmarłego CESARZA, i również WASZEY CESARSKIEY MOSCI, nie wychodząc i teraz z granicy jej, poczytuję Sobie za obowiązek, prawo moje do następstwa, zgodnie z ustanowionym aktem Państwa o następstwie Familii CESARSKIEY ustąpić JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI WIELKIEMU XIAŻĘCIU NIKOŁAJOWI PAWŁOWICZOWI i Następcom JEGO.

W tychże uczuciach szczerych, poczytuję Sobie za obowiązek wyrazić: iż JA, nie rozciągając do niczego więcey życzeń MOICH, za najszczęśliwszego SIEBIE poczytam jedynie, jeśli MI wolno będzie służbę MOJĘ, chwalebney pamięci CESARZOW, Oycy i Bratu, więcey jak trzydziestoletnią, przedłużać i teraz JEGO CESARSKIEY MOSCI NIKOŁAJOWI PAWŁOWICZOWI, z témże naygłębszem uszanowaniem, naywyższą gorliwością i nieograniczonem poświęceniem się, które we wszystkich zdarzeniach MIE ożywiały i ożywiać będą do końca dni MOICH.

Tym sposobem wyraziwszy prawdziwe i niewzruszone uczucia MOJE, i upadając do stóp WASZEY CESARSKIEY MOSCI, nayuniżeniey proszę, zaszczywiwszy łaskawem WASZEY CESARSKIEY MOSCI przyjęciem ten list, uczynić MI łaskę przez okazanie go, gdzie należy, dla przywiedzenia do należytego wykonania, a tak w zupełney mocy i rozciągłości spełnić się zezwolenie JEGO CESARSKIEY MOSCI zmarłego CESARZA, Dobrodzieja MOJEGO, a razem i zgodzenie się na to WASZEY CESARSKIEY MOSCI.

Przy tém ośmielałem się także nayuniżeniey złożyć WASZEY CESARSKIEY MOSCI kopią listu MOJEGO do NAYJASNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOSCI NIKOŁAJA PAWŁOWICZA, pospół z tym posłanego.

Jestem z naygłębszem uszanowaniem

NAYMIŁOSCIWSZA PANI!

WASZEY CESARSKIEY MOSCI.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI ręką podpisano tak:

Nayniższym i nayuleglejszym synem

KONSTANTY CESARZEWICZ.

Warszawa dnia
26 listopada
1825 roku.

Warszawa dnia
26 listopada
1825 roku.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.